

Terytorialne komisje wspólne kością niezgody

Kategoria: Komisja Wspólna Rządu i Samorządu Terytorialnego

Opublikowano: piątek, 24, maj 2013 02:47

Grzegorz P. Kubalski

Odsłony: 1398

Jedynym tematem do omówienia na posiedzeniu Zespołu ds. Funkcjonalnych Obszarów Metropolitalnych i Miejskich okazała się kwestia powołania Metropolitalnych Komisji Wspólnych. Jednym, gdyż zgodnie z wyjaśnieniami Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji dokument przygotowany również przez Unię Metropolii Polskich a dotyczący powołania konwentu metropolitalnego jako forpoczty powiatu metropolitalnego został członkom Zespołu rozesłany przez przypadek.

Koncepcja powołania Metropolitalnych Komisji Wspólnych w wersji przesłanej przez pomysłodawców – Unię Metropolii Polskich wspartych przez MAiC wzbudziła ogromne emocje. Przypomnijmy, że koncepcja ta polega na utworzeniu jako zespołów doraźnych Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego zespołów wyodrębnionych nie ze względu na kryterium branżowe (tak jak jest do tej pory), lecz ze względu na kryterium terytorialne. Tak powstałe ciała miałyby być płaszczyzną współdziałania rządowo-samorządowego w danym obszarze. Zastrzeżenia dotyczyły w szczególności:

- wizji powoływania komisji wspólnych w poszczególnych obszarach funkcjonalnych – metropolitalnych i miejskich (w projekcie szacowane było kilkadziesiąt takich komisji). Przede wszystkim naturalne wydawało się oparcie struktury komisji terytorialnych na siatce wojewódzkiej; w przeciwnym wypadku na obszarze kraju pozostawałyby obszary wyłączone z możliwości koordynacji działań za pomocą proponowanego mechanizmu. Jednocześnie utworzenie kilku komisji w ramach jednego województwa z jednej strony powodowałoby problem z delimitacją skali ich działania, a z drugiej – generowałoby problemy dla strony rządowej z delegowaniem odpowiedniej liczby przedstawicieli do prac. Ostatecznie przyjęto, że komisji będzie mogło powstać nie więcej niż 18 – po jednej dla każdego miasta wojewódzkiego. W praktyce oznacza to, że komisja będzie miała charakter wojewódzki;
- zaproponowanej podległości tworzonych komisji pod Zespół ds. FOMM. Wskazano, że w obecnych realiach prawnych nie ma podstaw do tworzenia hierarchii zespołów. Tworzone zespoły doraźne będą musiały podlegać bezpośrednio Komisji Wspólnej;
- zakresu działań, który w znacznej części odpowiadał bardziej narzędziom koordynacji działań na poziomie metropolitalnym niż realizacji ustawowych zadań Komisji Wspólnej. Szczególne wątpliwości wzbudziła proponowana kompetencja do dokonania syntezy poszczególnych strategii w obszarze funkcjonalnym, a następnie sterowanie realizacją takiej syntezy – jako wymagające władczej ingerencji w sprawy poszczególnych jednostek samorządu oraz zadanie koordynacji, monitorowania i ewaluacji programów operacyjnych – w konkurencji do samorządu województw;
- finansowaniem powstających podmiotów – wymagającym zabezpieczenia środków przez stronę rządową, w sytuacji gdy środki takie nie są zabezpieczane na potrzeby prac analitycznych Komisji Wspólnej.

Ostatecznie po długiej i gorącej dyskusji ustalono, że projekt zostanie przepracowany w trybie roboczym i wówczas ma szansę na pozytywne zaopiniowanie.